

ich obrócono na farę, której pierwszym proboszczem był ksiądz Katembryk jezuita, ulubieniec księcia. W sklepach tego kościoła, stoją szeregiem bogate niedys trumny Ordynatów Nieświeżskich, oddzielnie od linii Kieckiej, ich żon i dzieci, zaczawszy od Radziwiłła Sierotki. Na przedmieściu zwanem *Nowe miasto*, jest filialny kościółek murowany s. Izydora. Stanisław August dał 8 paźdz. 1782 r. przywilej na czteroniedzielny jarmark od 1 lipca. Zamek był wzięty znówu podczas wojny r. 1792 po zaszczej potyczce pod miastem, i odtąd już przestał być obronnym.

Zdzięcioł, miasteczko w lasach między Lidą a Słonimem, dobrze wybrukowane, z zamkiem mieszkalnym. Znaczne dobra te, musiały kiedyś należeć do ks. Konstantego Ostrogskiego Wdy kijows. i Marszałka ziemi wołyńskiej, bo on w r. 1570 fundował szpital przy kościele parafijalnym. Z czasem stały się własnością Radziwiłłów koił Szydłowieckiej Żyrmuńskiej, która nie posiadała żadnej ordynacyi. Przy końcu 18 wieku, Stanisław Soltan Marszałek N. L. przez ożnienie się z księżniczką Radziwiłłówną, stał się dziedicem Zdzięcioła, gdzie zamek dawny pięknie odnowił, zachowując starożytną jego postawę, i ogrodem angielskim otoczył.

Szozorso, dobra i miasteczko w żyznych gruntach i pastwiskach, starodawna dziedzina możnej i znakomitej rodziny Litaworów Chreptowiczów, z których Joachim Chreptowicz kanclerz W. L. wymurował tu wielki pałac w guście francuzkim, i zgromadził stacowny księgozbiór, zawierający samych polskich dzieł 6,000 tomów. Są między niemi najrzadsze druki, a przy-

tém wiele ciekawych rękopismów. Tenże kanclerz, celem wyzwolenia i oświaty podległych sobie włościan, pierwszy w Litwie oczynszował ich, około 1790 r. wprzód rozsadzwszy każdego gospodarza na oddzielnych posesadach. On także w swoich folwarkach pierwszy poprawne gospodarstwo zaprowadził.

Lubez (*Lubeca ad Chronum*) mała wieścina na lewym brzegu Niemna, około 6 mil od Nowogródka. Alexander Jagiellończyk nadał tę majątność r. 1499 Fedkowi Chreptowiczowi pisarzowi swemu; kupiona potem od Chreptowiczów r. 1528 przez Albrychta Gastolda Wdę wileńskiego, dostała się nakoniec Janowi Kiszczemu krajczemu W. L. sławnemu bogaczowi r. 1574. Głośny ten w swoim czasie orędownik aryанизmu w Litwie, założył w tém swoim dziedzietwie r. 1592, będąc już kasztelanem wileńskim, drukarnią do ogłoszenia ksiąg protestanckich. Pierwszym w niej drukarzem był Piotr Blastus Kmita, po nim nastąpił syn jego Jan Kmita, a trzecim był Jan Lange, czyli Langius ewangelik, który się mianował typografem ks. Janusza Radziwiłła. Oficyna tutejsza zrazu dyssydencka tylko, a potem już wyraźnie aryńska, ustała r. 1655, podczas wojen i zarazy morowej. Druki lubeckie tak polskie, jak i łacińskie, są nader rzadkie.— Zygmunt III na proźbę Jana Kiszki Kasztelana wileńskiego, przywilejem swym 16 kwietnia r. 1590 nadał dla miasta Lubcza, prawo magdeburskie, a za herb naznaczył: podkowę srebrną w polu błękitnem hakami na dół zwróconą, przy których dwa krzyże, a trzeci u wierzchołka podkowy, koloru złotego; w środku podkowy dwa łososie, jeden głową w górę, drugi na